

Dwa plus jeden, Requiem dla samej siebie

Właściwie nic nie stało się, mała ła ła
Moje ja, najbliższe mi
Niejasne coś, co w każdym tkwi
Z lat, gdy słowo "przyjaźń" miało jeszcze t
Kiedy miłość była prostym drwieniem serc
Tamto moje ja w jeden zwykły dzień
Jak najgłupsza rzecz zginęło mi gdzieś
Tamto moje ja w jeden zwykły dzień
Opuściło mnie
Za oknami wciąż na pozłr ten sam świat
I tylko mnie troszeczkę mniej
Coś odeszło, coś, co waży mniej niż gram
A jednak się nie stało lżej
Żegnaj, stary cieniu, co poszedłeś spać
Witaj, nowa twarzy nauczona grać
Płki o tym wiem, płki wiedzieć chcę
Niech Ci przyjrę się, czy dobrze Cię znam
Płki o tym wiem, płki wiedzieć chcę
Niech Ci przyjrę się, czy dobrze Cię znam